

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Biuro Redakcji i Ekspedycja ul. Chorzęczyńska 31. Administracja ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorzęczyńska 31, w biurze dzienników S. Sokolowski i Ska Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 144599. Telefon Redakcji Nr. 193. — Telefon Administracji Nr. 75.

Cena egzemplarza
w miejscu
za prowincji
20 Mk.

PRENUMERATA:

we Lwowie bez dostawy	450— Mk.
we Lwowie z dostawą	500— Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce	600— Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach	650— Mk.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 3—7. Biuro S. Sokolowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

W sefną rocznicę urodzin Lienika mazowieckiego.

(27. lutego 1822—1922).

Rocznica, którą powinno się obchodzić bardzo solennie, bez hałaśliwej wprawdzie pompy, ale z zapatrzeniem tam serdeczniejszem w postać na jej tle jakoby wracającą między żywych.

Bo to był śpiewak, od siebie zarzucający pomost ku sercom narodu i niewiele między naszymi piewczami znajdzie się równych mu polskością serca. Nie dlatego, jakoby co chwila wzywał imienia Ojczyzny, lub wyniosłe światu legitymował się ze swego do niej należenia. Polskość była w nim w każdym calu, w każdej kropli krwi; nie umiał czuć, ani myśleć inaczej, jak po polsku. A ta polskość — żywiołową niemal nazwałby ją można — odpłacała mu się też hojnie, dając co najpiękniejszego miała w sobie, w swych uczuciach, instynktach, w swej mowie. Uczyniła to, nie grzebiąc w próchnie przeszłości, jeno wiodąc ku temu, co wiecznie żywe i piękne. I jakoby z myślą o dniach przyszłych wodziła palcami po strunach lirunki mazowieckiej, przybrawszy na się postać chłopskiej muzy, w płótniance i wzorzystej katance, o twarzy rumianej zdrowiem, o wzroku roziskrzonym niewinną uciechą życia. Z chat wyszła na pole, na miedze, pod sosny żywica okapujące — niosąc uweselenie i miłość i wiarę. Nigdy pierś jej nie rzeżały pesymizmem; głos pełny, świeży, a pieśń wyśpiewał całą nieświadomą szlachetność i całe bogactwo uczuć duszy ludowej, która choć nieświadoma praw estetyki, okrasza istotę polską jak majem chatę w Zielone Świątki.

Życie zbliżyło Lenartowicza za młodu ku siernieżnemu ludowi, ku dachom o słomianych, omszałych strzechach. Zbliżyło go, jak tyłu innych. Gdy jednak inni ku arenie życiowej dążąc, pozostawili poza sobą owo zbliżenie, otrząśli je jakoby kurz ze stóp piełgrzymich, dla Lenartowicza wszystkim pozostała pamięć siola i ludu. W tułaczce przenosił się z grodu do grodu, z Warszawy do Krakowa, z Krakowa do Poznania; a potem los go po obczyźnie pędził, po przez Drezno, Brukselę, Paryż, aż do miasta odwiecznego, do Rzymu i do błogosławionej sztuki Florencji. Gdziekolwiek jednak znalazł się, wszędzie pachniały mu sosny mazowieckie, mazowiecka dziewczucha śpiewy swe głośne a dźwięczne kładła mu w uszy, mazowiecki parobczak tupotał podkówkami tuż gdzieś pod bokiem.

Wyśpiewał Lenartowicz ujmującą krasię i buńczuczność tego ludu, jego głęboką wiarę religijną, jego dzielność i gorącość patriotyczną. Zdało się, że w duszy chłopca polskiego niemasz jednego tonu, któryby nie zadźwięczał na strunach teofilowej lirunki. Dlatego też, gdy za życia nie doczekał się tak upragnionego powrotu do Ojczyzny, gdy zmarł (3. lutego 1893) we Florencji, — jeden głos wielki posezół między naród: Jeśli już żywego nie uirzym, usłuchaj go mój pomiędzy nami bodaj prochem, w który się obrócił.

Jakoż powrócony jest do ziemi ojców, do Ur polskiego i spoczywa pospółu z innymi zasłużonymi na Skalec w Krakowie.

Czy wszakże spełniliśmy przez to w całości obowiązek wobec pamięci przemilego pieśniarza? Czy nie należało pomyśleć i o tem, by nietylko popioły, lecz także duch Lenartowicza naprawdę przebywał między nami, a zwłaszcza wśród tych, z których powstał i którym oddał się, wśród ludu?

Wstyd to stwierdzić, ale tak jest w istocie: za mało spopularyzowaliśmy poezję Lenartowicza.

Otwórzmy jej bodaj teraz w pełniejszej mierze dostęp do chaty polskiej. Niech to piękne, któremu muza Lenartowicza przystrofiła się już wstęgamu Krakowianka na święto, — niech to piękno powróci do źródła, skąd wypłynęło, niech tam jarzy się i rośnie i przynajmniej krasi temu ludowi, w którego wszak ręce Ojczyzna oswobodzona złożyła swą przyszłość.

Ruskie żądania.

„Ridnyj Kraj” w nrze 37. br. ogłasza artykuł wstępny, który nie może w polskiej prasie przejść bez echa. Echo takie jest pożądane, powiemy nawet więcej: niezbędne, wzajemna bowiem wymiana zdań doprowadzi wcześniej czy później do wyjaśnienia, a może i do porozumienia. „Ridnyj Kraj” nawoływał już nieraz do zgody i wzajemnego zaufania, by jednak naród ruski stanął w rzeczywistości na tem stanowisku, polskie społeczeństwo musi manifestować politykę porozumienia czynami. Czynami tymi, choćby one ograniczały się na razie tylko do wprowadzenia w życie zasadniczych postanowień konsymercy na ziemiach zamieszkałych przez Rusinów, da im dowód, że Polska uważa ich za równoważnych obywateli. Jedynie w ten sposób zdobędzie się dla Państwa sympatię mas, tych mas, których głos mieć będzie wielkie znaczenie przy układaniu się wzajemnych stosunków w naszym kraju. Konieczność tego rodzaju taktyki uznał już dr. Benesz, objeżdżając osobiście Podkarpacie, a przecież przestrzeń między Pragą a Węgrami nie jest bliższą, jak odległość Warszawy od Lwowa, w polskim Sejmie zaś zasiada sporo posłów, posiadających polityczny rozum i zdających sobie sprawę z tego, iż obecne położenie Galicji wschodniej wymaga bezwzględnej zmiany. Przed tymi politykami i centralną władzą staje ważne zadanie wystąpienia z inicjatywą, przyświecającą czerni realnem i konkretnem do ruskich lud-

wych mas, zainteresowania tych mas w pracy publicznej, przyciągnięcia ich do współdziałania i położenia wreszcie kresu bezpłodnej i podburzającej agitacji w kraju, prowadzonej czestokroć na rachunek kogoś trzeciego. Wtedy sam bowiem naród ruski zabierze głos, współzycie zaś obu narodowości nowym popłynie torem.

Żądania „Ridnego Kraju” nie wykraczają poza granice realizmu politycznego: za czynną inicjatywę oświadczy się każdy polityk, dobro Państwa mający na oku. Powołajmy w miejsce nie zawsze odpowiednich komisarzy rządowych Rady powiatowe i gmimne, w których zasiadaliiby i Rusini; dopuśćmy we właściwym stosunku ich przedstawicieli do okręgowych Rad szkolnych, a zgodna współpraca otworzy może czy rozsądniejszym ich żywiołom i doprowadzi do harmonii na wyższych szczeblach hierarchii społecznej.

Z naszej strony dobrej woli nie braknie. Nie braknie jej niezawodnie i po stronie ruskiej, należy jeno wydobyć trzęsawiczy jej odłam z pod przemożnego terroru agitatorów, nie mających w bezustannem maceniu mętnej wody ręk do stracenia, a wiele bardzo do uzyskania. Wytrąćmy tym nieodpowiedzialnym czynikom broń z ręki, a grunt usunie się im z pod nóg, na ruinach zaś i zgłiszczach nowe zakwitnie życie. Doznany zawód w tym kierunku, rumieńcem wstydu nie obleje: powodzenie ewentualne przyniesie tak znaczny zysk moralny i materialny, że wynagrodzi on nam stokrotnie wszelkie poniesione ofiary.

Prezydent Ministrów Ponikowski dąży do utworzenia większości.

Żąda zaprzestania ataków — Przychylnie stanowisko posłów.

Warszawa, (Tel. wł.) Od kilku dni Prezyd. Ponikowski dąży do wytworzenia w Sejmie większości, aby Rząd mógł się na niej oprzeć. W tym celu od kilku dni odbywają się konferencje z przedstawicielami klubów sejmowych. Jeżeli większość Sejmu tego zażąda, to Rząd oświadcza gotowość ustąpienia, w przeciwnym razie domaga się zaprzestania ataków na członków Rządu — szczególnie takich jakich przedmiotem jest Minister spraw wewnętrznych Downarowicz, a to ze względu na politykę zagraniczną, zwłaszcza w sprawie Włna.

Pierwsza konferencja odbyła się z pos. Głabińskim (ZLN.), Czerniewskim (NPR.) i Stefanem Dąbrowskim (gr. Dubanowicz).

Poseł Czerniewski wyraził zdziwienie dlaczego został zaproszony na konferencje z posłem Głabińskim, skoro jego partja nie myśli czynić trudności Rządowi.

Także poseł Dąbrowski nie okazywał wrogich tendencji wobec Rządu. Jedyne posel Głabiński czynił zarzuty jakkolwiek w formie bardzo umiarkowanej.

Wczoraj odbyto konferencje z posłami Wojdałińskim, Barlickim i Skulskim. Z przedstawicielami innych klubów konferencja odhędzie się dziś.

SEJM WALNY.

Kontrakty drzewne w Małopolsce. — Min. Downarowicz o nadgraniczne służbie celnej i o bandytyzmie.

Warszawa. (PAT.). Posiedzenie Sejmu z 24. lutego 1922. Na wotkowym posiedzeniu dyskutowano nad sprawozdaniem podkomisji, która badała kontrakty drzewne w Małopolsce zatwierdzone przez ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych.

P. Stapiński oświadcza, że Polska ma około 9.700.000 hektarów lasu. Biorąc tylko 3 m³ z 1 hektara możemy obliczyć, że Polska ma przeszło 27.000.000 m³ masy drzewnej do dyspozycji. Gdyby ta masa została należycie zużytkowana, wpłynęłoby to znakomicie na stan naszych finansów. Mowca podaje ostrej krytyce kontrakty, popierając twierdzenia jaskrawymi przykładami.

Prezes Najwyższej Izby kontroli państwa u. Żarnowski oświadczył, że będąc zaskoczony dzisiejszą dyskusją, nie może odpowiedzieć merytorycznie, natomiast obiecuje po zebraniu materiału dać wyjaśnienia.

Posłowie Osiecki i Kiernik odpierali zarzuty podniesione przez posła Stapińskiego.

W głosowaniu przyjęto wszystkie rezolucje komisji i posłów. Przystąpiono do obrad nad wnioskami nagłymi p. Majewskiego w sprawie granicy wschodniej i p. Kaczyńskiego w sprawie bandytyzmu.

Minister spraw wewnętrznych Downarowicz, omawiając sprawę granicy wschodniej stwierdza, że nie jest ona dostatecznie zamknięta i że należałoby zmienić całą dotychczasową organizację służby granicznej, — gdyby się chciało szczerze zamknąć granicę. Bataliony celne oddane do dyspozycji Ministra spraw wewnętrznych podlegają częściowo Ministerstwu skarbu, częściowo zaś

Ministerstwu spraw wojskowych. Województwa i starostwa uczyniły w danych warunkach wiele — by zamknięcie granicy było skuteczne. W poniedziałek Rada Ministrów rozpatrywać będzie środki, zmierzające do zorganizowania straży granicznej. Minister wyraża nadzieję, że uda się sprawę pomyślnie rozwiązać. Mowca rad jest, że Sejm chce wejść w tę sprawę, zwraca jednak uwagę na koszt, jakie spowoduje wysłanie nadzwyczajnej komisji. Przechodząc do sprawy bandytyzmu — Minister oświadcza, że 3 i pół tysiąca policjantów wysłano na granicę, a wobec braku kredytu nie można było zwiększyć stanu policji w kraju. Demobilizacja, ogromna liczba bezrobotnych, napływ repatriantów i ogólny kryzys gospodarczy są to momenty, które przyczyniły się do pogorszenia się stanu bezpieczeństwa. Akcja w kierunku zwalczania bandytyzmu prowadzona jest systematycznie i energicznie. W wielu województwach osiągnięto już dobre rezultaty. Mowca wskazuje na brak współdziałania ze strony społeczeństwa i na podkopywanie powagi władzy. — Przykładem jest stosunek Sejmu do Ministrów. Nieodzownym jest jak najszybsze uzdrowienie tych stosunków.

Dyskusję nad tą sprawą odroczone.

Odczytano następnie interpelacje posłów Majewskiego (Gdyka i Waszkiewicz) w sprawie rekwizycji węgla w kopalniach dla kolei. Wiceminister Eberhardt wobec potrzeby przedstawienia sprawy z powołaniem się na cyfrę, prosi o odesłanie sprawy do komisji. Izba wniosków przyjęła.

Następne posiedzenie we wtorek o godz. 4 popołudniu.

z księgowaniem i w sprawie ustawy tymczasowej o opłatach państwowych od zwierząt, znajdujących się w obrocie handlowym.

Komisja administracyjna przyjęła w trzecim czytaniu projekt ustawy o gminie wiejskiej i o gminnej ordynacji wyborczej.

Na połączonym posiedzeniu komisji zdrowia publicznego i opieki społecznej, przedstawiciel polsko-amerykańskiego komitetu pomocy dzieciom złożył sprawozdanie z działalności komitetu.

Komisja skarbowo-budżetowa przyjęła projekt ustawy o materialnem zaopatrzeniu weteranów powstań narodowych.

Na posiedzeniu komisji odbudowy kraju przedstawiciel Ministerstwa robót publicznych złożył sprawozdanie z działalności Ministerstwa, dotyczącej odbudowy. Według danych Ministerstwa, stan odbudowy przedstawia się następująco: Z liczby 1.346.892 zniszczonych budynków zostało odbudowanych 43,6 proc., do odbudowania pozostało 872.855 obiektów. Drzewa na odbudowę wydał Rząd dotychczas 1.856.655 m. sześć. w stanie okrągłym i 290.957 m. sześć. w stanie przetartym. Prócz tego z kontyngentu rozdzielono: z lasów prywatnych 1.306.226 m. sześć., z lasów państwowych 816.864 m. sześć. Pieniądza wydano ze skarbu państwa 6 miliardów 700 milionów marek polskich. Według sprawozdawcy potrzebaby jeszcze było na odbudowę najmniej 15 milionów metrów sześciennych drzewa. Nad sprawozdaniem wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja. Poseł Stapiński poruszył sprawę rządowych kontraktów drzewnych i zwrócił uwagę, że powyższa suma 6 miliardów 700 milionów mk. stanowią nie tylko zapomogi, ale i wydatki na utrzymanie całego szeregu urzędników, pracujących przy odbudowie. Mowca proponuje, aby eksploatację lasów rządowych odebrać drzewnym spółkom chłopskim, gdyż spółki te nie dostarczają materiału na odbudowę i nie wywiązują się z przyjętych na siebie obowiązków. Następnie proponuje p. Stapiński, aby wybrać specjalną komisję, która by na miejscu zbadała sprawę kontraktów. Szereg posłów wypowiedział się za przekształceniem całego systemu odbudowy. Dyskusji nie wyczerpano. Następne posiedzenie w środę, 1. marca.

Z komisji sejmowych.

Stan odbudowy kraju. — Potrzeba jeszcze 15 mil. m³ drzewa.

Warszawa. (PAT.). Komisja ochrony pracy rozpoczęła dyskusję nad wnioskiem posła Potoczka w sprawie zwolnienia pracowników rolnych od obowiązku ubezpieczenia w kasach chorych na wypadek choroby.

Komisja wojskowa wysłuchawszy referatu posła Malinowskiego w sprawie p.o.r. Kazimierza Tilla, który wczoraj na cmentarzu powązkowskim usiłował dokonać samobójstwa z rozpaczy, że został zdemobilizowany, postanowiła zwrócić się do Ministerstwa spraw wojskowych, aby jak najszybciej pospieszyło z wyjaśnieniem. Rozpoczęto

ogólną dyskusję nad projektem ustawy o obowiązku powszechnej służby wojskowej. Postanowiono zażądać od Ministerstwa spraw wojskowych materiałów i zestawień, dotyczących obowiązku powszechnej służby wojskowej w różnych krajach.

Komisja rolna obradowała nad dwoma projektami Ministerstwa rolnictwa w sprawie środków na pokrycie wydatków, związanych z walką

Z Sejmu Wileńskiego.

O los pasa neutralnego. — Gen. Żeligowski w Sejmie. — Nie było niedokładności przy wyborach wileńskich.

Wino. (PAT.). Sprawozdanie z jedenastego posiedzenia sejmowego. Marszałek otwiera posiedzenie o godzinie 15³⁶.

Polski Atlas Kongresowy.

Polski Atlas Kongresowy, który niedawno ukazał się w druku nakładem Książnicy — jest ważnym dokumentem pracy polskiej w czasie konferencji pokojowej w Paryżu. Zawiera on karty i diagramy, wykonane w Biurze Geograficznym, — które zorganizowano przy Polskiej Delegacji pokojowej w Paryżu, z początkiem stycznia 1919 r. W biurze tym, które pozostawało w ścisłym kontakcie z szeregiem uczonych, przygotowywano memorjały z dziedziny geografii, etnografii, stosunków fizjograficznych, komunikacyjnych i ekonomicznych Polski, nie tylko dla informacji Polskiej Delegacji, ale może w jeszcze większej mierze dla informacji i propagandy w sferach Misji Zagranicznych przy Konferencji pokojowej. Warto naprawdę przejrzeć karty tego Atlasu, ażeby uświadomić sobie, czego domagała się Delegacja Polska i o ile uwzględniono nasze słuszne wymagania. Zwrócimy uwagę na kilka map tego Atlasu, — map, które nie straciły nic ze swej aktualności, owszem zawsze pozostaną żywym dokumentem wielkiej polskiej pracy cywilizacyjnej.

Ciekawą jest mapa VIII, t. j. Mapa etnograficzna Polskiego Komitetu Narodowego. Kolorem czerwonym oznaczono obszary polskiej większości, kreskowaniem coraz luźniejszym — 4 stopnie mniejszości polskiej.

Otóż jednolitą barwą czerwoną, pokrywa całą Kongresówkę, Galicję Zachodnią, Śląsk Górny, Wielkopolskę, Pomorze — wreszcie większość polska sięga potężnym skrzydłem na Litwę — hen

aż po Dźwinę i Dynaburg. Potężne wyspy polskie są zaznaczone na Białorusi, wreszcie we wschodniej Małopolsce, gdzie na uwagę zasługuje przede wszystkim wyspa Lwowska i wyspa Podolska.

Mapa IX, przedstawia nam „Żydów w Polsce“.

Mapa ogromnie charakterystyczna. Barwą, błękitną oznaczono najmniejszy procent żydów, a kreskowaniem żółtem — coraz silniejszym i gęstszym procent żydów od 17,5—31,5%. Otóż okazuje się, że barwa błękitna jest rozmieszczona na zachodnich ziemiach, kresowych Polski: więc Pomorze, Wielkopolska, Śląsk. W miarę, jak idziemy na wschód wzrasta kreskowanie żółte. Najsilniejsze w tonie plamy żółte mamy koło Warszawy, Białegostoku, Wilna, nad Niemnem. A dalej na Połesiu, na Wołyniu, Ukrainie i w górach. Mapa ta powiada wyraźnie: tam gdzie wysoka kultura społeczeństwa, tam żywioł żydowski jest wypierany.

Mapa XII, nosi tytuł „Polska w polskiej Komisji Konferencji pokojowej (kwiecień 1919)“. Na mapie tej oznaczono linią czerwoną, ciągłą terytorjum uznane jako niewątpliwie polskie, kreskowaniem — obszary plebiscytowe. Otóż do terytorjum niewątpliwie polskiego wliczano wtedy — kwiecień 1919 r. — bez zastrzeżeń: Gdańsk i Śląsk Górny. Punktowaziem próbowano oznaczyć granicę wschodnią Polski. Te „dłóbną“ granicę Polski doprowadzono wzdłuż Bugu do granicy dawnej Galicji — i tu tę linię czerwoną urwano. Urwano, bo Konferencja pokojowa nie wiedziała, co ma sądzić o wschodniej Małopolsce, która wtedy była terenem wojny polsko-ruskiej.

Z map, które są dokumentami kultury polskiej wymienić należy mapę XIII i XIV.

Mapa XIII, przedstawia „Polskie druki w okresie 1794—1913 i prasę polską w r. 1914“.

Kółkami różnej wielkości oznaczono miejsca, w których pojawiło się we wskazanym okresie czasu polskich książek: poniżej 100, 100—500, 500 do 1.000, 1.000—10.000 i powyżej 10 tysięcy książek. Kółka kreskowane oznaczają miejsca, w których w roku 1914 wychodziły pisma codzienne. Otóż okazuje się, że następujące miasta polskie miały ponad 10.000 książek w okresie 1794—1913: Lwów, Kraków, Warszawa. — Do 10.000 książek miały: Poznań, Wino i Wrocław. — Kłów miał do 500 książek polskich.

Wszystkie te miasta z wyjątkiem Wrocławia, miały w roku 1914 pisma codzienne polskie. Pisma codzienne wychodziły — na ogół biorąc w 16 miastach polskich. Najbardziej pusto przedstawia się obszar błot Poleskich. Nic dziwnego: obszar bagien i błot nie sprzyjał pracy cywilizacyjnej.

Mapa XIV, przedstawia biblioteki, nauza i inne zbiory polskie w roku 1914. Rozsiane są one szeroko na Podolu, Ukrainie, Wołyniu, Białejmisi. Brak ich zaś znowu tylko na obszarze błot Poleskich.

Mapa XV, przedstawia topografię bojów powstania 1863/64. Jak niezwykle ciekawa mapa — zwłaszcza dla stwierdzenia polskości Litwy. W gubernji Warszawskiej stoczono 149 bitew, w gubernji Wileńskiej 120; w gubernji Piotrkowskiej 93 — a w gubernji Kowieńskiej 134! Czyż może być coś bardziej wynownego? — Pamiętajmy cały

W ostatnią sobotę karnawałowa

W Kasynie i Kole lit. art. urzędu Komitet Pań i Syndykat
Dziennikarzy Polskich.25.
lutego

Wieczór z tańcami

Złozoszenia o zaproszenia przyjmuje Sekretariat Kasyna i Kola literacko
artystycznego od godz. 1-9 po 01.

Samostanowienie ludności w pasie neutralnym.

Na porządku dziennym stanęła sprawa Ziemi Wileńskiej znajdującej się pod okupacją litewską oraz sprawa ucisku Polaków w Kowieńszczyźnie, a wreszcie wniosek wykonawczy do uchwały zasadniczej.

P. Staniewicz (PSL.) w imieniu komisji politycznej, jako jej referent, prosi o uchwalenie wniosku komisji, mocą którego Sejm wileński wzywa Sejm ustawodawczy i rząd Rzeczypospolitej do pozyczenia kroków celem włączenia tych obszarów do Polski. Mówca nadmieniał, że niebezpieczny traktat w Suwałkach zawarty pod presją, uznany został przez gen. Żeligowskiego i przez rząd polski tylko za tymczasowy, czyniąc polskie zastrzeżenia przy tej sposobności przez swych przedstawicieli w Lidze Narodów, że żądają tych ziem z powrotem. W okresie wyborów do Sejmu wileńskiego odbyły się wybory także i na tych obszarach, jednakże ze względów od nich niezależnych przedstawiciele tej ziemi nie mogą zasiąść w tym Sejmie, upomnieli się jednak przez specjalną delegację, aby im dano prawo wypowiedzenia się w kwestji przynależności państwowej. Mówca uprasza Sejm o umożliwienie ludności pasa neutralnego wyrażenia swej woli przez uchwalenie wniosku komisji politycznej, w której to sprawie odnośny wniosek równocześnie przedstawia.

Marszałek zawiadomił Izbę o przybyciu do Sejmu gen. Żeligowskiego (posłowie powstają z miejsc i witają gen. Żeligowskiego okrzykami: Niech żyje! oraz hucznymi oklaskami) i zwrócił się do gen. Żeligowskiego z przemówieniem.

Następnie przystąpiono do dalszej dyskusji nad pierwszym punktem porządku dziennego.

W ciągu dyskusji p. Staniewicz (PSL.) przechodząc do sprecyzowania wniosków proponuje uchwalenie przedłużenia ustawy zasadniczej ze stwierdzeniem, że wszystkie prawa do ziemi nie objętej przez wybory a ciężającej do Polski Sejm przelewa na rząd Rzeczypospolitej. Mówca odczytuje następnie wniosek w zmienionej redakcji.

O g. 8 w. po przerwie zabrał ponownie głos p. Staniewicz. Referent omawia szczegółowo trzy odrębne zagadnienia, a mianowicie: **passa neutralnego, terenów będących pod okupacją litewską**, które nigdy nie pozostawały pod rządami polskimi, a które jednak posiadają znaczny odsetek lud-

ności polskiej i wreszcie **placówek litewskich** i stawia przy końcu swego przemówienia wniosek na odesłanie odnośnych wniosków ponownie do komisji politycznej dla uzgodnienia w głośnie. Wniosek referenta przyjęto.

P. Zasztowt nie może się zgodzić na żaden z projektów ani na wniosek komisji politycznej, ani na wniosek p. Świąchowskiego z powodu, iż wnioski te nie odpowiadają rzeczywistości stanowią rzeczy. Rozpatrzenie granic polsko-litewskich należy do odpowiednich władz polskich. Klub PPS. uchylił się od głosowania nad tą sprawą.

P. Abramowicz (demokr.) poddaje krytyce oba wnioski i zgadza się z wywodami p. Zasztowta w tem, że posłowie Ziemi Wileńskiej nie są upoważnieni do zabierania głosu w tej sprawie. Klub demokracji będzie głosował za wnioskiem pierwszym.

Po zakończeniu dyskusji marszałek polecił sekretarzowi odczytanie wniosków w sprawie wykonania uchwały zapadłej w Sejmie.

O godz. 20 marszałek zamknął posiedzenie.

*

Wilno. (PAT. Dziś odbyło się ostatnie posiedzenie komisji weryfikacyjnej. Wobec odrzucenia przez Izbę kasacyjną zarzutów przeciwko rzekomym niedokładnościom przy wyborach w okręgu wileńskim północnym i południowym, komisja uznała wybory w wymienionych okręgach za ważne i ustaliła ostatecznie skład Sejmu.

Włoskie przesilenie.

Włochy potrzebują niezbędnie uregulowanych stosunków. Wymaga tego ich byt ekonomiczny, dotychczas się dopływ świeżych sił po przejściach wojennych. Mimo to przewlekłe przesilenie gabinetowe przeciąga się z dnia na dzień, z tygodnia na tydzień, a mężowie polityczni różnych obozów, po przedsięwzięciu prób cofają się od powierzonej im misji skłecenia rządu na dłuższą metę. Wymaga to wyłączenia, dostarczają go też korespondenci rzymscy, dobrze świadomi właściwego stanu rzeczy. Ich zdaniem przesilenie włoskie posiada tło ekonomiczne nie wyłącznie polityczne. Ostrzejsze wystąpienie rządu przeciw zamierzonemu strajkowi kolejowemu, wywołało greny na szpaltach prasy socjalistycznej; dekret wzbraniający noszenia broni, oburzył na siebie organy opinii publicznej fascistów. Usiłując być bezstronnym, rząd naraził się obu tym frakcjom politycznym, a sporo kłopotów przyczynia mu również sprawa podjęcia stosunków ekonomicznych z sowietami. Ostrożność rządu w tej kwestji powoduje niezadowolenie wśród kół tych przemysłowców, którzy mało ryzykując, pałli się do olbrzymich zysków. Zreszta akcja komunistów potrafiła wznieść na tem tle niejedną barykadę, nie łatwą do ustąpienia czy bodaj ominięcia.

Ledwie rozwiązano sprawę rosyjsko-włoską, wybuchło przesilenie bankowe. Część prasy zarzuca rządowi nieudolność w zapobieżeniu upadkowi banku „di Sconto“. Konferencja w Genewie odwróciła tylko na krótko uwagę opozycjonistów, śmierć zaś papieża i stanowisko rządu wobec Watykanu wzburzyło demokratów i liberałów — połączonych niedawno w jedną grupę parlamentarną, stojącą dziś w opozycji. Jej stanowisko zdecydowało właśnie o losach gabinetu, który przestał być w ten sposób wyrażycielem większości i musiał upaść.

Z powodu stanowiska rządu w sprawie Watykanu, demokracji i liberałowie mogli mieć gabinetowe spory do zarzucenia, nie był to jednak główny powód niezadowolenia.

Jądro kryzysu — pisze znawca włoskich stosunków p. Clarzanowski — znalazło się w rywalizacji pomiędzy demokratami a popolaranami. Ci ostatni w sposób zastraszający dla demokratów uzyskiwali wpływ na gabinet, a co za tem idzie na sposób wykonywania administracji i rządzenie krajem.

Demokraci od chwili połączenia się w jedną grupę parlamentarną liberałów i socjalnych demokratów (nazwa ta miała nie wspólnego z pojęciem socjalnej demokracji, znanej u nas i w Niemczech jest to po prostu tylko nazwa frakcji radykalno-liberalnej, ale „par excellence“ burżuazyjnej) wzrosła w sile nie tylko jako liczba, ale przede wszystkim jako ześrodkowanie w jednym stronnictwie przywódców, tak wybitnych, jak byli ex-prezysi gabinetu: Giolitti, Orlando, Nitti i wielu, wielu innych, dla których portfel ministerjalny nie był nowością.

Gabinet Bonomiego stworzony dla celów popolarów, nie mógł być mile widziany przez demokratów. Postanowiono więc wyjść z rządowej większości i przejść do opozycji.

Uchwała odpowiednia zapadła 1. lutego. — Drugiego rozpoczynała się sesja parlamentarna, uchwała demokratów stała się więc rekawicą, — rzuconą gabinetowi w przeddzień rozpoczęcia obrad.

W chwili, gdy otwarto posiedzenie parlamentu, premier Bonomi zjawił się na trybunie i zawiadomił Izbę, iż dymisja gabinetu została wręczona królowi.

Kryzys obecny, jak dotychczas, wykazał tylko, iż w obecnej sytuacji, kiedy przed Włochami znajduje się szereg spraw wielkiej wagi, które zlikwidować trzeba natychmiast, trudno jest znaleźć nowy gabinet przejściowy. — Na to, aby ze świadomością bliźkiej śmierci zacząć żywo ministerjalny, żaden z cieszących się zaufaniem parlamentu kandydatów nie ma ochoty.

*

Rzym. (PAT). Jak donoszą dzienniki, pertraktuje Facta ponownie ze stronnictwami celem ich pojednania i zażegnania przesilenia. Zarząd partii socjalistycznej ogłosił manifest, wzywający członków, by wystąpili przeciw widocznie powstającej reakcji. Uchwała lewicowych liberałów wzywa do zakończenia przesilenia i duchowego pojednania.

Danina.

Izba Skarbowa we Lwowie komunikuje:

Liczni płatnicy daniny, opierając się na postanowieniach art. 46 i 47 ustawy o nadzwyczajnej daninie państwowej wniosli prośbę o odroczenie, względnie rozłożenie na raty, na okres 12-miesięczny przypadającej od nich zapłaty kwoty daniny.

Izba skarbową zwraca uwagę tych wszystkich płatników, że udzielenie takiego odroczenia względnie rozłożenia na raty może nastąpić tylko pod warunkiem wymienionym w części I. art. 46, tj. jedynie w tych wyjątkowych wypadkach, w których dopełnienie obowiązku wypłacenia daniny zagrażałoby egzystencji ekonomicznej płatników.

Ustawa zatem ograniczyła możliwość udzielenia wspomnianych ulg do wypadków nader wyjątkowych, a to z tego powodu, że danina słacona nie szybko, lecz w długim okresie czasu, nie da tych wyników finansowych i nie sprowadzi tych skutków gospodarczych, jakie były zamierzone.

Izba skarbową zwołując, z brzmieniem i literacją ustawy będzie badała skrupulatnie, czy co do każdego petenta zachodzą ustawowe wymogi i jeżeli udzieli odroczenia lub rat, to na czas krótki, a tylko już w bardzo wyjątkowych wypadkach na pełnych 12 miesięcy.

Wobec tego przesturze się interesowanych przed beztrudnym wycokowaniem decyzji Izby skarbowej i zaleca się wczesne przygotowanie kwoty potrzebnej do uiszczenia przepisanej daniny, aby uniknąć ustawowych i dodatkowych następstw nie terminowego płacenia daniny (5% miesięcznie od zaległej kwoty i znaczne koszty egzekucyjne).

Zwraca się uwagę, że o ile daniny nie ni-

szereg map dla braku miejsca. Wymienimy natomiast jeden ogromnie ciekawy diagram, noszący tytuł: „Pogrom w Kiszieniewie“, przypisany Polakom przez „New York Herald“ z 26. maja 1919 roku. Na mapie Europy umieszczono Polskę, i oznaczono odległość Kiszieniewa od granicy polskiej: odległość wynosząca tylko 250 km!

Z innych map na uwagę zasługuje mapa XXXII, nosząca tytuł: „Polacy na Górnym Śląsku“ podług prof. Seringa. Jest to kopia mapy, dołączonej do studjum społeczno-prawnego, wydanego przez prof. Seringa pt.: „Venerbung des ländlichen Grundbesitzes“. Uczony niemiecki stwierdza na tej mapie polskość Górnego Śląska.

Polski Atlas Kongresowy jest ogromnie ważnym dokumentem polskiej propagandy i polskiej działalności w okresie Konferencji pokojowej.

Dla zrozumienia wartości tego atlasu należy sobie uświadomić, że Polska była jednak czemś nieznanem — dla wielkich mocarstw Zachodu: że cały szereg fałszywych z gniazda opinii ścigał i prześladował wszelkie usiłowania polskie; że trzeba było walczyć na każdym kroku z fałszem — z uprzedzeniem, nawet z niechęcią...

Tę walkę podjęło Biuro Geograficzne — i prowadziło ją z odkrytą przybitością... A czyż walka ta już dziś skończona? — Nie! Świat jeszcze i dziś nie zna nas należycie; jeszcze i dziś wapi w nasze siły, w nasze zdolności... Te wątpliwości rozprószy tylko wielka praca polska — i teżyna charakteru. Miejmy nadzieję, że potrafiemy się zdobyć i na wielką pracę i na niezłomność charakteru!!

J. R.

szcza się w markach polskich, lecz w innych walorach (obligacje 5% długoterminowej pożyczki lub obce waluty) wskazanych w art. 51. ustawy, to wypłatę można uskuteczyć jedynie w kasach skarbowych (art. 65 rozp. wyk.).

KRONIKA.

Kalendarz: Niedziela, 26 lutego. Rz.-kat.: Zapustna. — Gr.-kat.: Syropost. — Słowiański: Mirosława.

Poniedziałek, 27 lutego. Rz.-kat.: Aleksandra. — Gr.-kat.: Kityła. — Słowiański: Wiarostawa.

— **Zanikowy proces zimy** konsekwentnie postępuje naprzód. Likwidacja na całej linii. We mgłach i wilgotnej szarudze ściga zima swe forpocztę i cofa się ku dobrze wprzód przygotowanym pozycjom wstecznym.

Jużci, ta rejterada mało nam przyjemna. Lecz ona odbywa się na obraz i podobieństwo ludzkie. Jak człowiek dzieciennie gdy go starość już opadnie, tak i zima na progu Marca tem kończy od czego zaczęła w mrokach listopada: mgłą, ciapugrochem, zginiłym chłodem.

— **Setna rocznica urodzin Lenartowicza.** Pisma krakowskie donoszą: Grób Lenartowicza znajduje się — jak wiadomo — w krypcie zasłużonych przy kościele św. Stanisława na Skalce. W dniu obchodu 100 rocznicy urodzin poety, t. j. 27 lutego b. r. liczna publiczność pospiesz się złożyć hołd zwłokom lirnika mazowieckiego. Jak się dowiadujemy, OO. Paulini jako gospodarze i stróże grobów zasłużonych, odprawiają w krypcie w dniu obchodu uroczyste nabożeństwo za duszę poety.

— **Prezes Głównego urzędu ziemskiego w Warszawie, dr. Władysław Kiernik, przybędzie do Lwowa i udzielać będzie audjencji w piątek, dnia 3 marca b. r. od godz. 11—2 w południe w biurach Okręgowego urzędu ziemskiego we Lwowie przy ul. Legionów 1. II. p. Następnie wyjeżdża do Przemysła, gdzie udzielać będzie audjencji w sobotę, dnia 4 marca b. r. od godz. 11—2 w południe w lokalu tamt. Okręgowego urzędu ziemskiego, ul. Kilińskiego.**

— **S. I. Rady miejskiej** (opieki społecznej) odbyła zwyczajne posiedzenie d. 21 b. m. pod przewodnictwem r. Philippa w obecności radnych Bartłojew, Bogdanowicza, Brodackiego, Dehnelowej, Lisiewiczza, dr. Parnasa i dr. Poratyńskiego.

Przyznano miej. Zakładowi nieulecz. przy ul. Bilińskich 14.000 Mk. miesięcznie na płacę i utrzymanie 1 S. Miłosierdzia i 1 sługi, oraz udzielono na adaptację tamże 81.180 Mk. (ref. r. Philipp).

Udzielono miej. Zakładowi nieulecz. przy ul. Zborowskich tytułem zaliczki do wyrachowania na sprawienie zniszczonej bielizny i odzieży kwotę jednego miliona Mk. (ref. r. Lisiewicz).

Uznano przedłożone rachunki miej. Zakładu nieuleczalnych za opał 610.000 Mk. (ref. r. Poratyński).

Przyznano tytułem subwencji 3 ochronkom izraelskim kwotę 30.000 Mk.; izraelskim zakładowi sierót 40.000 Mk. i 10.000 Mk. na opał (ref. d. Parnas), i zatwierdzono przychylnie szereg podań o stałe wsparcie miesięczne (ref. r. Poratyński).

Nie uwzględniono kilka prośb komitetów zabawowych o zwolnienie od opłat dla ubogich i przyjęto do wiadomości sprawozdanie z rachunków, odnoszące się do podatku „Sylwestrowego”, który przyniósł fund. ubogich 2.702.435 Mk. (ref. r. Bogdanowicz).

— **Z Towarzystwa Naukowego.** Posiedzenie Wydziału matematyczno-przyrodniczego odbędzie się w poniedziałek dnia 27 lutego b. r. o godz. 6 popołudniu w Instytucie Chemicznym Politechniki z następującym porządkiem dziennym: 1. Prof. dr. H. Steinhaus przedstawi pracę własną p. t. O rachunku prawdopodobieństwa w przypadku nieskończenia wielu prób kolejnych, pracę dr. Leona Chwistka p. t. Teoria typów konstruktywnych oraz pracę dr. Stefana Banacha p. t. Rozwiązanie zagadnienia miary liniowej i płaskiej, 2. prof. dr. J. Czekanowski przedstawi pracę dr. Adrijana Demianowskiego p. t. Umysłowo chorzy szpitala kulparkowskiego pod względem antropologicznym, 3. prof. dr. F. Groer przedstawi pracę własną p. t. O wpływie pewnych zespółów chemicznych na jad błonicy oraz pracę dr. Jasińskiego p. t. Wpływ naświetlań lampą kwarcową na wrażliwość skóry.

— **Zarząd główny T. O. M.** zawiadamia, że zdarzyło się kilka wypadków ucieczki ze Schroniska T. O. M. bez powodu dzieci repatriowanych, roz-

włoczonych w Rosji i mających pociąg do włóczęgostwa.

Uprasza się PT. Publiczność, aby powodowana litością nie dawała wiary zniszonym wykrętom tych chłopców i ucieczki im nie ułatwiała, lecz oddawała w ręce organów policyjnych i kolejarzów, bo grozi im wykołajenie i nędza i zachodzi obawa, że będą dopuszczali się kradzieży.

Prezes. Czerwiński, m. p.

— **Posiedzenie Tow. Filologicznego,** odbędzie się w poniedziałek dnia 27 lutego b. r. o godzinie 6 wiecz. w sali VII. na Wszechnicy (I. p.) Porządek dzienny: 1. Ks. prof. dr. Stefan Szydeński: „Metoda filologiczna w badaniach nad początkami chrześcijaństwa”, prof. Witkowski i prof. Ganszyniec: „O nowszych pracach filologicznych, zwłaszcza polskich”.

— **„O wychowaniu młodzieży żeńskiej”,** cykl wykładów, obejmujących 17 prelekcji, urzęda w miesiącach marca i kwietniu Polskie Muzeum szkolne we Lwowie. Pierwszy wykład odbędzie się w piątek, 3 marca. Mówić będzie wytrawny pedagog dr. Franciszek Majchrowicz na temat: „Pogląd na dzieje wychowania kobiet w Polsce”. Bliższe szczegóły przynoszą specjalne afisze. Abonament na cały cykl 500 Mk., wstęp 50 Mk.

— **Komitet budowy pomnika „Orląt”** na Technice zaprasza wszystkich członków i sympatyków na walne zgromadzenie, które się odbędzie dnia 27 lutego o godz. 7 w małej sali ratuszowej. Sprawy decydujące, komitet uprasza o punktualne przybycie.

— **Hojny dar.** Na pomoc dla studującej młodzieży otrzymał prof. dr. M. T. Huber od Jaworznickiego gwarectwa węglowego kwotę 250.000 Mk. Ten hojny dar pozwolił między innymi doraźnie wesprzeć jedną z najważniejszych organizacji samopomocowych studentów Politechniki, którą jest kuchnia Bratniej pomocy, albowiem ta instytucja, żywiąca setki ubogiej młodzieży, znalazła się właśnie w trudnym położeniu finansowym z powodu wstrzymania bezpłatnego dostarczania opału przez władze rządowe ze względów oszczędnościowych.

— **Dziennikarze lwowscy** występują dzisiaj wieczorem w roli gospodarzy na zabawie, która zgromadzić winna w salonach Kasyna i Koła literatyst. kwiat inteligencji lwowskiej. Wieczór przygotowano bardzo starannie, więc i uczestnicy jego odniosą sporo wrażeń miłych. Tioku nie będzie, powodzenie zapewnione.

— **1940 cegiełek wawelskich** zapisał już w swych księgach zarząd odbudowy Zamku Krakowskiego. Do tygodnia przekroczymy prawdopodobnie liczbę 2000.

— **Ogólny wiec manifestacyjny pracowników państwowych** wszelkich kategorii, zapowiedziany na jutro, z kazany został przez dyrekcję policji, wskutek zarządzenia Ministerstwa spraw wewnętrznych.

— **(x) Włoc kolejarzy w Stanisławowie.** Ze Stanisławowa donoszą, że onegdaj odbył się tam tłumny wiec kolejarzy, zainicjowany przez zawodowy Związek, na którym po obszernych referatach i przeprowadzeniu szczegółowej dyskusji uchwalono szereg rezolucji, domagających się — między innymi — przywrótu bezpłatnego przydziału mundurów służbowych i wydania jednolitej pragmatyki służbowej, zarówno dla etatowych, jak i nietatowych pracowników, z wyznaczeniem dla tychże ostatnich tylko jednego roku pracy próbnej. Dalsze postulaty objęte zapadłymi uchwałami, skierowane są przeciw udzielaniu jednorazowych dodatków i wyrażają żądanie wypłacania — aż do uregulowania sprawy uposażenia — co najmniej miesięcznego pięćdziesięcioprocentowego dodatku do poborów, oraz zaliczenia Stanisławowa do pierwszego pasa drożyznianego, podobnie jak Lwów i Kraków.

— **Jak się bawić to się bawić!** Jutro w niedzielę ostatnia zabawa (raut) w Kasynie miejskim urządzona staraniem studentów chemii. Zaproszenia wydaje się codziennie od 5—7 wieczorem w Kasynie, zaś w niedzielę przez cały dzień.

— **Ciągnięcie loterii górnośląskiej** odbędzie się w pierwszych dniach marca b. r. Bilety w cenie 150 Mk. do nabycia w kantorach wymiany, bankach, redakcjach i innych instytucjach. Dochód z loterii przeznaczony na ofiary powstań górnośląskich i sieroty po nich.

Warunki dla nabywających bilety, są bardzo pomyślne. Wygranych jest ogółem 5413 na ogólną kwotę 1.500.000 m. niem. Pierwsza wygrana wynosi 50.000 m. niem., dwie drugie po 25.000 m. niem., dziesięć dalszych po 10.000 m. niem.

Bilety nabywać można w Redakcji „Gazety Lwowskiej”, ul. Chorążczyzwy 31, codziennie w godzinach od 12—1.

Ofiary i pokwitowania

(złożone w Administracji).

Na nieszczęśliwych Sybiraków:

Dyrekcja nauczycielskiego seminarjum żeńskiego we Lwowie zdeklarowaną przez grono nauczycielskie i uczennice przez przeciąg roku szkolnego na utrzymanie jednego dziecka Sybiraków 20.130 Mk. — Zdzisia Zamorska, uczennica III. kl. państw. semin. naucz. żeńskiego w rocznicę swych urodzin z przedstawienia 1100 Mk.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7:30 wieczorem.

Dziś, w sobotę popołudniu przedstawienie staraniem komitetu rozrywek dla młodzieży „Tańce narodowe, pieśni, opowieści i t. d.”, w wykonaniu młodzieży szkolnej; — wieczorem „Carmen”, opera w 4 aktach G. Bizeta (gościnnie występ B. Popowa). — W niedzielę popołudniu „Skoła żon”, komedia w 5 aktach Mollera; — wieczorem „Ich czworo”, dramat w 3 aktach G. Zupolskiej. — W poniedziałek „Faust”, opera w 3 aktach Gounoda (estafetny występ Kaczmaro).

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, w sobotę „Kłopoty pana Złotopolskiego”, farsa w 3 aktach Henryka Zbierzchowskiego. — Jutro, w niedzielę „Kłopoty pana Złotopolskiego”, farsa w 3 aktach H. Zbierzchowskiego. — W poniedziałek „Czysty interes”, komedia w 3 aktach St. Kiedrzyńskiego (premiera).

Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, w sobotę „Hiszpańska mucha”, farsa w 3 aktach Arnolda i Bacha. — Jutro, w niedzielę popołudniu „Hiszpańska mucha”, farsa w 3 aktach Arnolda i Bacha; — wieczorem „Miliarderzy”, operetka. — W poniedziałek „Miliarderzy”, operetka.

„Czysty interes”, komedia Stefana Kiedrzyńskiego, która w Warszawie grana jest bez przerwy od trzech miesięcy, wchodzi na afisz teatru Małego w poniedziałek, 27 b. m. Świętą tę komedię reżyseruje p. Okornicki, główne role grają pp. Romanówna, Wałęzanka, Sieniawska, Okornicka, Czernowski, Okornicki, Kalinowski, Bonnard. Nowe dekoracje.

„Czysty interes” utrzyma się na pewno przez dłuższy czas na afiszu.

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 25 lutego, godz. 10 30.

Marki niemieckie	17.50	(1775—1780)
Franki francuskie	345	(350)
Franki szwajcarskie	—	(—)
Funty sterlingi	16.700	(1670)
Wiedeń	—	(65—66)
Korony niem.-aust.	67	(—)
Korony czeskie	—	(67 ^{1/2})
Praga, wypłata	70	(66—67)
Lei	27	(27)
Liry	—	(—)
Budapeszt	—	(—)
Berlin	1790	(1815)
Dolary	3990	(3870—3880)

Ogólna tendencja spokojna Marki niemieckie i Wiedeń lekko wyższe.

(Uwaga: Pierwsza cyfra wskazuje kurs informacyjny, druga, w nawiasie, kurs oficjalnej giełdy).

**Pamiętajmy o braciach
powracających z Rosji!**

Giełda zbożowa.

Lwowska giełda zbożowa z d. 24. lutego. Zebranie mniej liczne. — Popyt silny, podaż mała, z powodu braku wagonów. — Dowóz kukurudzy rumuńskiej wstrzymany, wskutek tego ceny kukurudzy krajowej poszły w górę. — Tranakale w mące i kaszy hreczanej. — Ceny naogół silniejsze. — Tendencja zwykła — usposobienie ożywione. — Następne posiedzenie w poniedziałek 27. lutego g. 5 popoł. (AW.)

TELEGRAMY.

POMNIK WOLNOŚCI W POLSCE.

Warszawa. (Tel. wł.) W Dziedzicach na pograniczu ziem cieszyńskiej, Górnego Śląska i Małopolski stanąć ma pomnik wolności. Ma on być hołdem dla twórcy legionów, Naczelnika Piłsudskiego, dla bohaterów poległych na Śląsku Cieszyńskim w czasie najazdu Czechów i dla powstańców górnośląskich. Pomnik stanie na wielkim placu przed gmachem dworca kolejowego. Autorem projektu pomnika jest prof. Raszka w Krakowie.

Z SEJMU WILEŃSKIEGO.

Wilno. (AW.) W piątek rano obradowała Komisja polityczna, następnego wieczór. W ciągu dnia położono posiom Wierzyńskiemu, Staniawiczowskiemu i Srdachowskiemu wygotowanie wniosków w sprawie pisma neutralnego, terenów okupowanych przez Litwę, oraz członków P. O. W. więzionych przez rząd kowieński.

Wilno. (AW.) Komisja weryfikacyjna przygotowała już sprawozdanie ze swych prac. Wszystkie mandaty zatwierdzono.

OPRÓCZ SALIN RZĄD WYDZIERŻAWI I KOLEJE?

Warszawa. (Tel. wł.) W kołach politycznych rozeszła się pogłoska, że niezależnie od projektu wydzierżawienia salin wielkich przedsiębiorstw prywatnemu, rozpatrywany jest projekt wydzierżawienia kolei. Minister skarbu miał już otrzymać kilka bardzo dogodnych i korzystnych ofert.

DAJSZE OSZCZĘDNOŚCI W MIN. KOLEJI.

Warszawa. (T. wł.) Specjalna komisja Min. skarbu przy współudziale Min. kolei badała możliwość zmniejszenia liczby pracowników kolejowych. Na razie przyszło do redukcji w poszczególnych dyrekcjach kolejowych. Redukcje te obejmują 40000 pracowników. Usunięcie tych urzędników ma być ukończony w przeciągu 3 miesięcy. Nadto w Min. kolei jeden departament i 7 wydziałów.

Marja Bańkowska.

59)

TANCERKA.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy.)

— Aha — „L'apres-midi d'un faune“ — to ładne.

— Tak, ładne; szczególnie jeśli się na to patrzy oczyma Manet'a a słucha uszami Debussy'ego. Wtedy dopiero słowa stają się obrazem żywym, drgającym barwami, owianym słoneczną muzyką. Tańczyłem to swego czasu w Drury Lane i dostalem — pamiętam — Syrjusz ze złota. — A to są książki dla pani: Salome, Wilde'a i Flanberta; Hérodias, France'a Thais i Monografjo: tańca. Niech pani to sobie poprzegląda, a może się na co przyda pani kiedyś.

— Dziękuję panu bardzo — dziękuję, że pan przyszedł właśnie dziś... Głupia rzecz, tak potrzebowałam widoku ludzkiej twarzy, zdawało mi się przed chwilą, że gdybym dom zastała pusty, to... — urwała.

— Dlaczego pani urwała i zaczerwieniła się? pewnie dlatego, że mnie pani prawie nie zna, a do obcego człowieka nie zwykło się mówić szczerze. Tak powiadają zasady, dobre wychowanie, konwenanse i inne szklane paciorki, któremi

ZWALCZANIE DROŻYZNY.

Warszawa. (AW.) Na skutek konferencji międzyministerjalnej w sprawie zwalczania drożyzny Rada Ministrów uchwaliła szereg wniosków, między innymi o niepobieranie cła w okresie 6 tygodniowym od niektórych towarów, jak ryż, mąka i t. d., zakazanie wywozu jej, oraz zadżenie taryfy kolejowej na przewóz artykułów spożywczych.

ZAMACH SAMOBÓJCZY ZDEMABILIZOWANEGO OFICERA Z POWODU NĘDZY.

Warszawa. (Tel. wł.) Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu wielkie poruszenie wśród posłów wywołał wniosek nagły pos. Maliny w sprawie zamachu samobójczego zdemobilizowanego porucznika Kazimierza Tilla. Por. Till targnął się na swoje życie z powodu trudnych warunków finansowych, w jakich znalazł się po nagłej swej demobilizacji. Uchwalono zwrócić się do ministra spr. wojsk. z żądaniem wyjaśnienia tej sprawy.

WOŁANIE O RATUNEK.

Mińsk Litewski. (AW.) Prasa mińska podaje następującą depezę: Obywatele! Setki osób ucichł z głodu i zimna. Epidemja zagraża całej ludności. Głodni wygnajcy szerzą epidemję. Szpitale są przepelnione. Niezbędna jest natychmiastowa pomoc dla umierających z głodu na ulicy. Według statystyki urzędowej w styczniu zarejestrowano chorych na tyfus 1.500 osób.

RAKOWSKIJ W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj bawił w Warszawie Krzysztof Rakowski, prez. Ukr. Rad ludowych. Był on z wizytą u Min. spraw zagr. Skirmunta i u prez. Ponikowskiego. Następnie zjawił się w Belwederze u Naczelnika Państwa i złożył swoją kartę wizytową. Wieczorem odjechał do Berlina.

BOLSZEWICY OBLICZAJĄ STRATY WOJENNE.

Mińsk Litewski. (AW.) W mieście oraz powiecie mińskim zaczęły funkcjonować komisje — mające na celu rejestrację strat wyrządzonych przez armję polską.

CZESI A SPRAWA JAWORZYNY.

Praga. (AW.) D. 23. bm. odbyło się 1-sze posiedzenie komisji jaworzyńskiej pod przewodnictwem posła słowackiego Kruszewskiego, z udziałem prof. Niederiego, Pantovliczki i Słowaka p. Slavika. Członkowie komisji rozdzicili materiał między siebie, a tego dnia wieczorem odbyło się drugie posiedzenie dla zapoznania się z punktem widzenia Polski, który zreferował radca poselstwa polskiego w Pradze p. Bader. Wczoraj p. Slavik odjechał na Słowacyznę dla zbadania nastroju ludności.

Praga. (AW.) Benesz wraca do Pragi w pakt wieczorem.

NIEMCY RABUJĄ PRYZNANE POLSCE SKARBY MINERALNE.

Katowice. (AW.) Dowiadujemy się, że w kopalni rudy cynkowej „Reich-Charley“ w części przyznanej Niemcom kopalnia nie jest eksploatowana wcale, natomiast w kopalni, mającej przypaść Polsce prowadzi się gospodarkę rabunkową. Przygotowane są nawet zwaly rudy już wydobytej z zamiarem opróżnienia tych zapasów przed przyjęciem tego terytorium przez Polskę.

ROKOWANIA POLSKO-GDAŃSKIE BĘDĄ ODROZCZONE?

Gdańsk. (AW.) Biuro prasowe senatu gdańskiego ogłasza, iż według wiadomości otrzymanych przez senat od delegacji gdańskiej, bawiącej w Warszawie, rokowania polsko-gdańskie nie doprowadziły do rezultatu i liczyć się trzeba z odroczeniem ich na tydzień.

UCHWAŁA O PODWYŻSZENIE TARYFY KOLEJOWEJ W GDAŃSKU, A TRAKTAT WERSAŁSKI.

Gdańsk. (AW.) Sejm gdański uchwalił na ostatnim swem posiedzeniu ustawę, upoważniającą senat do podwyższenia taryfy kolejowej na obszarze w. miasta o 20 procent z dniem 1. marca br. W związku z powyższą uchwałą zaznaczyć należy, że w myśl traktatu wersalskiego koleje gdańskie należą do Polski i ustawa sejmu gdańskiego ma jedynie znaczenie platoniczne.

ROZEJM W IRLANDJI.

Leafield. (PAT.) Griffith i Collins, kierownicy prowizorycznego rządu wolnego państwa irlandzkiego zawarli ze De Valera, leaderem republikanów, trzymiesięczny rozejm.

SPOTKANIE SIĘ LLOYDA GEORGE'A Z POINCAREM.

Paryż. (AW.) Lloyd George wyjeżdża 25. lutego rankiem do Boulogne lub Calais, celem spotkania się z Poincarem, poczem wieczorem powraca do Londynu. — Przy spotkaniu omawiane być mają nietylko szczegóły zawarte w pociąg francuskiej z 5. lutego, lecz także i porządek dzienny konferencji genueńskiej, sprawa jej odłożenia, kwestja układu gwarancyjnego reparacji, bliskiego wschodu i inne.

FABRYKI RYSKIE PODEJMUJĄ SIĘ NAPRAWY ROSYJSKICH WAGONÓW.

Ryga. (AW.) Lotewski przedstawiciel w Moskwie rokuje z rządem sowieńców w sprawie przekazania fabrykom ryskim remontu wszystkich wymagających naprawy wagonów kolejowych. Przebieg rokowań ma być pomyślny.

naszywa się pancerze na piersiach dobrze wychowanych panien. Ale ja pani coś powiem: ja nie jestem obcy, ja jestem coś, jakby kolega, dobry kolega i życzliwy, — ja nie wiem sam co, ale ot tak jakoś od pierwszej chwili polubiłem panią, doprawdy całkiem szczerze. I mnie pani jest dziwnie żal, ja sam nie wiem dlaczego?

Więc jeśli to pani jakąś ulgę sprawić może, niech pani mówi do mnie całkiem szczerze; cóż to szkodzi, że przy silniejszym jakimś westchnieniu pękna i rozsypią się kolorowe paciorki, — one tak mało warte... Niech pani dokończy zdania, które pani samo na usta wybiegło.

— Myślałam, że... oszaleje, — wyrzekła bardzo cicho.

Mieryńskij nie odpowiedział odrazu; zapalił papierosa, potem wstał, przytył sobie popielniczkę i usiadłszy z powrotem, zaciągnął się dymem i rzekł:

— Ktoś powiedział, że aby zrozumieć życie i człowieka, trzeba samemu stanąć na brzegu samobójstwa, lub na progu szaleństwa — przynajmniej raz. Pani stamtąd wraca. Ja panią rozumiem; ja tam także byłem raz, ale to już było dawno, bardzo dawno... Byłem wtedy taki młody! I nie tańczyłem jeszcze tak jak dziś. Byłem na jakiejś scenie w Petersburgu mizernym aktorem; nocami grałem na skrzypcach, po barach i tawernach, po weselach i bankietach, palce se-

bie zdzieralem do krwi za pieniądze, dla Sonji. Dzieciną miała twarzyczkę i dwa biczki warkoczy u skroni, jak bizantyjski obrazek, jak ikona złocista. Dużo, dużo rubli srebrnych przynosiłem do domu, dla Soneczki, dla żony mojej, co mi jak dziecko była i jak ikona święta.

A raz grałem na jakimś kawalerskim wieczorze; huczno tam było i wesoło, popili się wszyscy po rusku szczerze, jak się należy, gdzieś o północy siedli do sańek, muzyce kazali jechać z sobą na zabawę, na szeroką zabawę.

Wtedy pamiętam ten próg — ten próg szaleństwa... Wyciśniony był czerwonym dywanem, czerwone były tapety i abazury na lampach, czerwone suknie dziewcząt i twarze pijanych oficerów... Poprzez ten płomień, poprzez dym z papierosów zobaczyłem twarz złocistą, moją ikonę — tam! Obłączy, wstąpił usłuch na ustach starej żydówki: „Oszafina, Wasze wysooko błagorodce, dla raznoobrazja w Pietierburg orzednata: jeji było oczon staczno w diterownie. Zajtanie-je jeje!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

T. 531/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Andrzej Tebłowiec, syn Mikołaja, urodzony dnia 7. grudnia 1837. r. w Rawie ruskiej, r. Inik, także ostatnio zamieszkały, brał udział w wojnie światowej jako żołnierz austr. przy 89. p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń w r. 1914. poszedł na front i od ad nie ma o nim wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemania śmierci no m. 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918 r. Nr. 1.8. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Marii Tebłowiec, wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego, zawartego na dniu 21. lipca 1911. r. między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zginięciu należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Jakóbowi Stalowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zginiętego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem lub w inny sposób uwiadomił o sobie. Po dniu 31. marca 1922. r., Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 2. września 1921. 1571

T. 919/20. 10 Wdrożenie postępowania, celem uznania za zmarłego. Tut, uchwałą z dnia 31. grudnia 1921. r. l. p. 9. uznano Mikołaja Fedaka, syna Jakóba, urodzonego 15. maja 1882. r. w Sarnikach, rolnika, ostatnio w Sarnikach zamieszkałego — za zmarłego, ponieważ miał on poleżeć jako żołnierz austriacki przy 50. p. p. w listopadzie 1910. r. na froncie włoskim. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemania śmierci po myśl. § 24. l. 2. u. c. w. c. w. z 31. marca 1918. r. Nr. 1.38. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Agaty Fedak, wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego, zawartego na dniu 4. września 1915. r. między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zginięciu należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Bogusławowi Longchamps we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zginiętego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. lipca 1922. r., względnie w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII
Lwów, dnia 31. grudnia 1921. 1710

T. 291/21/3. Władysław Rajchel, syn Łukasza, rolnik, urodzony i zamieszkały w Jańczyszczu, z ogłoszeniem zginięcia mobilizacji w sierpniu 1914. r. odszedł do czynnej służby wojskowej, którą pełnił przy 18. p. p. obr. kraj. Od czasu odejścia do czynnej służby w czasie wojny światowej słych o nim zaginał. Sąd okręgowy w Sanoku wzywa Łądzkiego, który o życiu Władysława Rajchela ma jakikolwiek wiadomości, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o jego życiu, uznaje na ponowny wniosek Dra Jana Rajchla za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 7. stycznia 1922. 1481

T. 27/20/11. Edykt. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. § 24. ustęp 3. ust. c. w. Wasyl Makohin, urodzony 6. lutego 1883. r. w Denysowie powiat Tarnop. l. rolnik, także zamieszkały, zabrany w czasie ogólnej mobilizacji sił zbrojnych b. Austr. austro-węg. do obsługi tejże armii w charakterze woźnicy na podwozie, z wojny do domu nie powrócił. Wedle zeznań świadka Tomasza Hołowki, pracował Wasyl Makohin jesienią 1914. r. w Budyńcu około Czudynta na Bukowinie, przy dostawie siana na etapie zachorował ciężko a oddany do szpitala więcej do oddziału nie powrócił. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę żony jego Katarzyny Makohin, postępowanie, celem uznania za zmarłego, a związku małżeńskiego za rozwiązany. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzieleno Sądowi lub kuratorowi Drowi Patatołowi, adw. katowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym Wasylu Makohinie, o ileby żył, wzywa się, aby przed wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy, na ponowną prośbę po dniu 28. lutego 1922. r. rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 12. stycznia 1922. 1712

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

L. cz. C. 55/2/1. Edykt. Przeciw Icie Neumann z Kryczki, której mie sce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Solotwini przez Chaima Neumanna w Kryczce, pozew, o zniesienie współwłasności gruntu zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję na dzień 28. marca 1922. r. godz. 9. Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się Pana Dra Fussa, adw. kat. w Solotwinie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzeczowej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w Sądzie nie zgłosi się lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy
Solotwina, dnia 20. lutego 1922. 1762

C. II. 2/22/1. Edykt. Przeciw 1) Katarzynie 1-o Brzeża, 2-o Dybus, 2) Józefowi Zwilaczowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Nowym Targu przez Stanisława Zwilacza „Mały“ pozew o zeznanie zpn. Na podstawie pozwu wyznaczona została rozprawa na dzień 25. kwietnia 1922. r. godz. 9. przed poł. w tym Sądzie w biurze Nr. 10. Celem strzeżenia praw 1) Katarzyny 1-o Brzeża, 2-o Dybus i 2) Józefa Zwilacza ustanawia się Pana Dr. Zygmunta Wasiewiczza, adw. kat. w Nowym Targu kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwaną, w rzeczowej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, do-

póki oni w Sądzie nie zgłoszą się lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Nowym Targ, dnia 16. lutego 1922. 1761

C. 55/22. Edykt. Powódowie J. Krb Grünspan i Johan Draht ze Skafata wnieśli skargę przeciw księzku Michałowi Pazdrijiowi o rozwiązanie umowy. Audjencja do rozprawy wyznaczono na 15 marca 1922. godz. 11 w tymże Sądzie. Ponieważ miejsce pobytu pozwanego jest nieznane, ustanawia się Dra Klara Adw. kat. w Nowemiole kuratorem, który go będzie zastępował na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki sam nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy
Nowemiole 31 stycznia 1922. 1760

C. VII. 97/22/1. Edykt. Strona powódowa Ma ta Prosta imieniem m. c. Marii Prostej wniosła skargę przeciw stronie pozwanej nieznanemu z miejsca pobytu Tytusowi Holicieciu synowi Józefa o zapłatę dodatkowych alimentów j. zpn. do L. cz. C. VII. 97/22. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 12 kwietnia 1922. godz. 9 przed połud. w tym Sądzie w biurze Nr. 5. sala rozpraw. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane ustanawia się adw. kat. Dra Bosior-kowa kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy Oddz. VII.
Buczacz, dnia 1. lutego 1922. 1759

Cz. I. 37/22/1. Przeciw Izakowi Wolfowi Riegerowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręgowego w Nowym Sączu przez Nissena Weissa w Muszynie pozew o zapłatę kwoty 3600 koron czeskich zpn. Ka podstawie pozwu wyznaczono 1. audjencję na dzień 30 marca 1922. godz. 9 rano sala rozpraw Nr. 97. Celem strzeżenia praw pozwanej a tanawia się Pana dra Długopolskiego adw. w Nowym Sączu kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy Oddział I.
Nowy Sącz dnia 8. lutego 1922. 1723

U. 185/20. U. 591/21. Edykt. W sprawie karnej przeciw Pawlinie Kaszczyzynie o przekroczenie z § 464 uk. znaleziona przy rewizji u oskarżonej srebrna wewnątrz pozłacana cukiernicę i parę damskich półtrzewików według wszelkiego prawdopodobieństwa stanowiące rzeczy cudze. W sprawie karnej przeciw Hnatowi Mykietynowi o przekroczenie z § 477 uk. skonfiskował Posterunek Policji Państwowej w Cholejowie u oskarżonego rower według wszelkiego prawdopodobieństwa, stanowiący rzecz cudzą, ileż oskarżony twierdzi, że nabył ów rower od Jana Pioszaia ściganego o zbrodnię rabunku i kradzieży przy czem nie może zapodać właściciela. — Wzywa się przeto właścicieli powyższych przedmiotów by zgłosili się w przeciągu roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w tut. Sądzie i zapodali dokładnie szczegóły po których poznają przedmioty powyższe jako swoją własność poczem po przeprowadzeniu dochodzeń za zgodą Prokuratury przy Sądzie okręgowym w Złoczowie przedmioty te wydane zostaną.

Sąd powiatowy, Oddział III.
Radziechów, dnia 14. lutego 1922. 1745

KONKURSY.

KONKURS.

Zarząd miasta Bełza rozpisuje konkurs na posadę sekretarza oraz kasjera miejskiego z poborami IX. kl. rangi dla urzędników państwowych.

Kandydaci, ubiegający się o powyższą posadę wykazają się winni.

- 1) Obywatelstwem Państwa Polskiego;
- 2) Świadectwem moralności;
- 3) Metryką urodzin, iż nie przekroczyli 40 lat życia;
- 4) Jednoročną praktyką przy rządowych lub autonomicznych władzach administracyjnych;
- 5) Świadectwem złożonego egzaminu kwalifikacyjnego w myśl postanowień ust. gm. z 3. lipca 1896. dz. u. kr. Nr. 51;
- 6) Świadectwem ukończenia niższego gimnazjum lub szkoły wydziałowej.

Podanie wnosić należy do 20. marca 1922. Po roku niestanowienia służby może nastąpić stabilizacja.

Bełza, dnia 18. lutego 1922. 1725 I--3

Komisarz rządowy:
F. Janowski.

AMORTYZACJE.

T. 158/21/3. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Ika Humen gospodarza w Oleksizach powiatu Stryjskiego podejmując się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać, wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu sześciu (6) miesięcy licząc od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej“ przedłożył temu Sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznalby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczka wkładkowa Kasy Oszczędności miasta Stryja Nr. 21.634 na 2149 K. 87 h. opiewająca, a na imię nieletniej Rózki Humen wystawiona.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stryj dnia 15. października 1921, 1645

T. 158/21/4. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Ignacego i Marii Ogrodników podejmując się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać, wzywa się posiadacza tych papierów aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia płatności wierzytelności przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznalby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczki wkładkowe gal. Kasy oszczędności we Lwowie na nazwisko Józef Białogiewicz wystawionych, winklowanych, a to Nr. 37481 według stanu z dnia 1. lipca 1920 na 1105 Mkp. 64 fen. Nr. 181711 według stanu z dnia 1. lipca 1920 na 764 Mkp. 19 fen. i Nr. 193103 według stanu z tegoż dnia na 4168 Mkp. 56 fen. opiewających.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów dnia 13. października 1921. 1546

T. 419/21/5. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Wiktorji Studzienickiej podejmując się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać, wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia płatności wierzytelności przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznalby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczka wkładkowa Polskiego Banku krajowego we Lwowie Nr. 47972 na imię Wiktorja Studzienicka i I wote 29.000 K.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów dnia 4. lipca 1921. 1509

LICYTACJE.

E. 283/20/22. Edykt licytacyjny. Dnia 15. marca 1922 odbędzie się w Sądzie tut. b. 10 licytacja. 3/4 części realności obj. whl. 287 gm. Serdyca-Einsidel: chata słona kryta na pb. 207/2 wartości szacunkowej wraz z przynależnością (plot) 24.800 Mkp. Najniższa oferta 12.400 Mkp. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w Sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia. Zresztą odsyła się do edyktu licytacyjnego na tus. tablicy.

Sąd powiatowy, Oddział IV.
Szezerzec dnia 15. grudnia 1921. 1439

FIRMY.

Firm. 107/21. Stow. I. 257. Змін і додатки до вписаних вже фірм стоваришень. Висаено в реєстрі стоваришень зареєстрованих і господарних. Осідок стоваришень: Каліна струмилова. Фірма ліувчиг: Каса вадаткова. стоваришення зареєстроване в обмеженую порукою в Каміні струмиловій. 1) Членя дирекції уступили: О. Михайло Цегельский. Др. Теодор Янів і Іван Максимович і вступили членя управы: Адам Снопляк, Стефан Косаревич і Алексіє Сабан. 2) Членя дирекції вбрани: О. Михайло Цегельский. Др. Теодор Янів і Іван Максимович членя управы в Адме Снопляк, Стефан Косаревич і Терентій Латиня вступили членя управы. Дата впису 11. січня.

Суд Окружний яко торговельний, Відділ II.
Золочев, дня 11. січня 1-22. 1261

Firm. 186/21. Stow. I. 149. Змін і додатки до вписаних вже фірм стоваришень. Висаено в реєстрі для стоваришень зареєстрованих і господарних. Осідок стоваришень: Броди. Назви фірми: Політове Товариство кредиторів „Самовомоч“ товариство зар. з обмеженою порукою. Вступили членя дирекції уступили: Др. Ядвигір Цирковський, Григорій Демчук і Михайло Оршаня. На засіданні членя дирекції вбрани: Др. Теодор Жолдирчук і Михайло Ботка. Дата впису 11. січня 1922.

Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Золочев, дня 11. січня 1922. 1834

Firm. 825/21. Stow. III. 59. Змін і додатки до вписаних вже фірм стоваришень. Висаено до реєстру стоваришень зареєстрованих і господарних, що на загальних Зборах Спільних акціонерів і полічок в Денисові, стоваришення зареєстрованого з обмеженою порукою в Денисові, дня 9. мая 1920 в місце О. А. Копельницького, Івана Вирениці і Гаврила Гавришов вбраво на-стоятелем заклад О. Івана Романовського а Дмитра Младу і Онуфрія Березульцу в Денисові членами Заряду. Дата впису 2/1 1922

Окружний Суд яко торговельний Відділ II.
Тернопіль, дня 30. грудня 1921. 1476

Firm. 281/21. Stow. I. 459. Рішєне сенату. На вносе товариства торговельно-промислового „Народний Назар“ в Станиславові стоваришення зареєстроване з обмеженою порукою простетить ся на історск помилку в тут. суд. ухвал з дня 15/4 1920, 55/20 I. 459 в якутню фірму в той спосіб, що фірма має заучати „Товариство торговельно-промислове Народний Назар стоваришення зареєстроване з обмеженою порукою в Станиславові“. Дата впису 8. листопада 1921.

Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Станиславів дня 8. листопада 1921. 620

Firm. 962. Stow. VII. 194. Wpis firmy spółdzielczej. Do rejestru wpisano dnia 12. października 1921. Brzmienie firmy: Gospodarsko-spożywcza spółka towarowa Haradz, kooperatywa z ograniczoną poręczono-

w seli Lypowce pow. Cieszanów. Siedziba firmy: Lypowice pow. Cieszanów. Zakres i cel przedsiębiorstwa: Działalność ograniczona wyłącznie do członków. Celem jest podniesienie zarobku i gospodarstwa członków w drodze wspólnego prowadzenia przedsiębiorstwa oraz podniesienie stopnia kulturalnego swych członków. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) prowadzenie dla swych członków handlu środkami żywności i artykułami pierwszej potrzeby, niealkoholowymi napojami, przedmiotami domowego i rolniczego gospodarstwa, jakoteż rzemiosła i przemysłu gospodarczego produktami, jak zbożem, bydłem, mlekiem, skórą, urządzenie magazynów na te towary. b) przetwarzanie produktów swych członków w sposób przemysłowy i fabryczny, przyjmowanie kapitałów do obrotu za umówionym oprocentowaniem, udzielanie własnym członkom tanich i przystępnych pożyczek celem podniesienia ich gospodarstwa lub przemysłu, w celu rozwoju spółdzielni i zjednoczenia ich członków, zachęcania do oświaty i nauki, rzemieślniczej pracy do oszczędności i pracy i pouczenia członków przy wszelkiego rodzaju sprawach oświaty, kultury i gospodarczych, a to w drodze zakładania czytelni, bibliotek, urządzania publicznych lekcji wykładów gospodarczych, demonstracji amatorskich produkcji, a to siłami własnymi członków przy pomocy instruktorów i lustratorów. Czas trwania spółdzielni nieograniczony. Odpowiedzialność członków ograniczona do 2-krotnej wysokości deklarowanego udziału. Wysokość udziału 250 Mkp. z prawem posiadania więcej udziałów przez jednego członka. Sposób i czas wpłaty udziałów: członek uiszcza przynajmniej połowę z chwilą przyjęcia go, resztę najpóźniej do końca roku gospodarczego, w którym deklarowano udział. Liczba członków zarządu: Zarząd składa się z trzech członków i dwóch zastępców. Członkami Zarządu są: Fryńko Pryszak, Petro Hawryszkiewicz i Iwan Petryk. Zastępcy członków zarządu: Dańko Beni i Ofeksa Hołuj. Ograniczenia prawa zarządców nie mogą być

dłużnikami spółdzielni. Rada nadzorcza składa się z 7 członków. Podpis spółdzielni: dwaj członkowie zarządu podpisują się łącznie przy firmie spółdzielni. Pismo przeznaczone do ogłoszeń spółdzielni: każdorazowy organ towarzystwa Krajowej Sojusz rewizyjnych rolniczych stowarzyszeń gospodarczych, jakim to organem jest obecnie „Gospodarsko kooperatywny czasopis” we Lwowie ul. Zimorowicza 20.

Sąd okręgowy cyw. jako handlowy, Oddział IV. Lwów dnia 23. września 1921. 1586

Firm. 529. Stow. III. 30. Zmiany, dotyczące firmy już wpisanej. Data wpisu 25. czerwca 1921. Siedziba firmy: Dłużniów. Brzmienie firmy: Spółka mleczarska w Dowżewi, stow. zar. z obrn. por. Zmiany: Dotychczasowi członkowie zarządu ustąpili. Członkowie zarządu wybrani: 1) Iwan Chmetyk przewodniczącym; 2) Tamas Gajocha zastępcą przewodniczącego; 3) Petro Szczytyński sekretarzem. wszyscy polnicy zam. w Dłużniowie.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV. Lwów dnia 16 czerwca 1921. 1584

Firm. 468. Rg. C. II. 355. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm. Do rejestru wpisano dnia 20. maja 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Artezja, spółka naftowa z ogr. odp. we Lwowie. Zmiany: w miejsce zawiadowcy Mikołaja Giusha, który ustąpił, wybrano zawiadowcą Dra Karola Nahlika we Lwowie. Lyczakowska 9.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV. Lwów dnia 18. kwietnia 1921. 1566

Firm. 1800 Rg. A. II. 125. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 4. stycznia 1922. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy Finkelstein i Fejl. Zmiany linie spółnika recte Maiera Finkelsteina prosteje się na Maksa Finkelsteina.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział IV. Lwów, dnia 2. stycznia 1922. 1608

WALNE ZGROMADZENIE ZARZESZENIA FABRYKANTÓW LINIARÓW I WÓDZ „POLONIA”

odbędzie się
we wtorek dnia 7. marca br.
o godz. 5-tej popołudniu
w lokalu Stowarzyszenia Rynek 3.

- Z następującym porządkiem dziennym:
- 1) Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Stowarzyszenia.
 - 2) Sprawozdanie rachunkowe z r. 1921.
 - 3) Zmiana statutu w kierunku podwyżki udziałów.
 - 4) Zmiana statutu w myśl art. 124 ustawy z 29. października 1920 r.
 - 5) Wnioski i interpelacje.

W braku kompletu, t. j. przynajmniej połowy członków Stowarzyszenia, odbędzie się tego samego dnia o godz. 5-30 wiecz. Walne Zgromadzenie bez względu na ilość obecnych członków. 1841

Dr. Izydor Lubliner, sekr. — Natan Arnold, przew.

MAGISTRAT KRÓL. STOL. M. LWOWA.
LM. 17651/22/IX. Lwów d. 24. lutego 1922.

Pobór kart na spirytus denatur.

Magistrat wzywa PT. kupców rejonowej sprzedaży uafky, aby się zgłosili natychmiast w IX. Departamencie Magistratu, Ratusz II. p. Nr. drzwi 88 celem podjęcia kart poboru na spirytus denaturowany.

Żarówki regenerowane

są tańsze i lepsze po

250 Mp.

za
sztukę

Sprzedaż:
we FABRYCE
LWOWSKICH DZIECI 25.

Bazar Krajowy
Akademicka 10.
K. Domiczek

Sykstuska 27.

Elektryczność 3. Maja 15.

E. Hausman

Pasaż Hausmana.

B. Panzer, Kopernika 17.

Polski Związek Przedsiębiorstw Elektrycznych, Gródecka 2b. (Dom Katolicki).

Cheesz kupić — oddaj stare!

RURY DO WYCIĄGNIĘCIA ORAZ

ZANIECHANE KOPALNIE

W BORYSŁAWIU
I TUSTANOWICACH
1715 ZAKUPIJE FIRMA

REKORD

NAFTOWA SPÓŁKA
z ogrn. odpow. w WOLANCIE
dawniej inż. S. SZCZEPANOWSKI I Sp

OFERTY ADRESOWAĆ DO BIURA
we Lwowie, ul. Dzwonickiego 9.

Opasza się o oferty na piśmie. Oferty nie przyjęte pozostaną bez odpowiedzi.

Reklama,
dźwignia
handlu!

NIEMAJA

więcej marnego, niżkiego
wyglądu dzieci, gdy uży-
wają Neo-Fosfatynę Galena.
Przedstawicielstwo na Ma-
łopolskę, Michał Nodzeński,
Kraków, Krowoderska 17.

Uchwała Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia
spólników firmy „FABRYKA WYROBÓW
PRZEMYSŁU PRZEWNEGO BIESKID
DRZEWNEGO ODPOW. w BYSTREJ obok
BIAŁEJ. z dnia 4. sierpnia 1921, została spółka ta rozwiązana
i znajduje się w likwidacji. Likwidatorem spółki ustanowiony
został inż. Józef Marbach w Bystrej. Niniejszem wzywa podpi-
sany, jako likwidator, wszystkich wierzycieli tej spółki, by w cią-
gu trzech miesięcy od ogłoszenia zgłosili pretensje swoje przy-
stępujące im do spółki u likwidatora, gdyż po upływie okresu
tego, majątek pozostały rozdzielił się pomiędzy spółników,
z uwzględnieniem jedynie zgłoszonych pretensji.
Inż. Józef Marbach.

ZAKŁADY PRZEDZALNICZO-TRACKIE W KROŚNIE Spółka akcyjna.

Na podstawie uchwał Walnego Zgromadzenia i Rady Nadzorczej z dnia 17. marca 1921 zatwierdzonych postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 4. listopada 1921 Sp. o. 1860 spr. 628, przystępują do podwyższenia kapitału zakładowego Spółki z Mp. 35,000.000 na Mp. 75,000.000 drogą nowej II. emisji 80.000 sztuk akcji wartości nominalnej po Mp. 500— każda, a gdy większość akcji została już przez założycieli objęta, przeto celem pokrycia reszty rozpisyją

Subskrypcję

na następujących warunkach:

1. Pierwszeństwo poboru akcji II. emisji przysługuje dotychczasowym akcjonariuszom w stosunku jednej akcji II. emisji za każde dwie akcje I. emisji pod warunkiem, że to prawo poboru wykonane będzie najpóźniej do dnia 15. marca 1922.
2. Akcje niezobrane z prawa poboru przydzielone będą subskrybentom według uznania Rady Nadzorczej Spółki w jak najkrótszym czasie po zamknięciu subskrypcji.
3. Kurs emisyjny akcji II. emisji wynosi dla dotychczasowych akcjonariuszy na podstawie prawa poboru Mp. 650— zaś poza prawem poboru po Mp. 1.000— za sztukę.
4. Cena kupna ma być złożona przy zgłoszeniu w całości gotówką wraz z 5 proc. odsetkami od tej ceny kupna za czas od 1 stycznia 1922 po dzień wpłaty a doliczeniem nadto na koszt konfekcji po Mp. 40— od każdej sztuki, wreszcie z doliczeniem podatku giełdowego.
5. Akcje II. emisji będą zrównane z akcjami I. emisji pod względem udziału w zyskach i praw przysługujących akcjonariuszom.
6. Przy zgłoszeniu prawa poboru należy przedłożyć oryginalne akcje I. emisji bez arkuszy kuponowych celem zaznaczenia na nich prawa poboru. Oryginalne akcje I. emisji, nie podjęte dotąd przez subskrybentów mogą być odebrane w instytucjach, w których subskrybenci uznani są za te akcje.
7. Na wypadek nieprzydzielenia akcji poza prawem poboru xorcóną zostanie wpłacona kwota wraz z 4 proc. odsetkami od dnia złożenia po dzień zawiadomienia o nieprzydzieleniu akcji.

Zgłoszenia i wpłaty przyjmują:

Akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie i jego Oddziały.
Powszechny Bank Kredytowy S. A. we Lwowie i jego Oddziały.
Akcyjny Bank Związkowy dla Stowarzyszeń zarob. i gosp. we Lwowie i jego Oddziały.
Zakłady Przedzalnico-Trackie w Krośnie S. A. w biurach swych w Krakowie i w Krośnie.
„Len”, stow. zarejestr. z ogr. poręką w Krakowie.